



Rosja pozbawiona prawa głosu w PACE w 2018 roku

Sukces ukraińskich organizacji pozarządowych. Zgromadzenie Parlamentarne Rady Europy (PACE) po raz kolejny nie dopuściło do powrotu w jej szeregi delegacji rosyjskiej. O taką decyzję apelowało 40 ukraińskich NGO-sów, a także Fundacja Otwarty Dialog. Oznacza to, że delegacji nadal nie wolno uczestniczyć w głosowaniach, jest wykluczona z wszystkich gremiów kierowniczych i nie może brać udziału w misjach obserwacyjnych.

13 grudnia Centrum Wolności Obywatelskich (CCL) wystosowało [oświadczenie](#), w którym apelowało do Rady Europy o niedopuszczenie do przywrócenia rosyjskiej delegacji pełni praw w PACE, pozbawionych m.in. w wyniku okupacji ukraińskiego Krymu. "W ostatnich latach Rada Europy uchwaliła szereg rezolucji z powodu nielegalnej okupacji Krymu oraz rozpoczęcia przez Rosję wojny hybrydowej na Donbasie. Rada Europy wzywała Rosję do uwolnienia więźniów politycznych, zaprzestania prześladowań narodu krymskotatarskiego, wywiązania się z porozumień mińskich. Rosja wyraźnie ignoruje te apele" – czytamy w oświadczeniu. "Mimo to rozbrzmiewają głosy w sprawie powrotu rosyjskiej delegacji i przygotowywane jest odpowiednie głosowanie podczas sesji PACE w styczniu 2018 roku. Triumfalny powrót planowany jest w przededniu wyborów prezydenckich w Rosji, które już od dawna są jedynie formalnością".

Pod oświadczeniem CCL podpisało się 40 organizacji pozarządowych, w tym Fundacja Otwarty Dialog. Oprócz wspólnej pracy adwokackiej na decyzję Rady Europy miał również wpływ [list otwarty](#) Olgi Gryb, siostry porwanego i nielegalnie uwięzionego w Federacji Rosyjskiej 19-letniego Ukraińca [Pavla Gryba](#). Olga Gryb opisała w liście szczegóły uprowadzenia brata z terytorium Białorusi oraz warunki przetrzymywania w areszcie śledczym w rosyjskim Krasnodarze. I przypomniała, że Pawło jest jednym z wielu ukraińskich zakładników Kremla. "Każdego dnia jego podstawowe prawa, gwarantowane przez Konwencję, są brutalnie łamane. Pawło nie może przyjmować leków, które są mu niezbędne do funkcjonowania, nie może rozmawiać w ojczystym języku ani widzieć się z rodziną. Zawinił jedynie tym, że w portalach społecznościowych otwarcie krytykował aneksję Krymu i rozpętaną przez Rosję wojnę na wschodzie Ukrainy" – pisała Olga Gryb. "Czy chcemy żyć w świecie, w którym rosyjskie służby specjalne polują na nastolatków i stosują wobec nich praktyki stalinowskiego terroru? Czy zamierzamy przemykać oczy na fakt, że przedstawiciele całego narodu są prześladowani z powodu przynależności etnicznej, jak to ma miejsce w przypadku Tatarów krymskich na okupowanym Krymie? Czy zgodzimy się, by reżimy autorytarne wykorzystywały ludzi jako zakładników w grach geopolitycznych? Czy naprawdę jesteśmy gotowi na wymianę wartości dla interesów gospodarczych?" – pytała Ukrainka.

Fundacja Otwarty Dialog pragnie wystawić serdeczne podziękowania wszystkim swoim partnerom w PACE, dzięki którym łamiąca prawo międzynarodowe Rosja będzie miała ograniczony wpływ na decyzje podejmowane w demokratycznej Europie.

Czytaj:

- Oświadczenie Centrum Wolności Obywatelskich [wersja [EN](#) i [UA](#)]
- List otwarty Olgi Gryb do Rady Europy [wersja [UA](#) i [RU](#)]